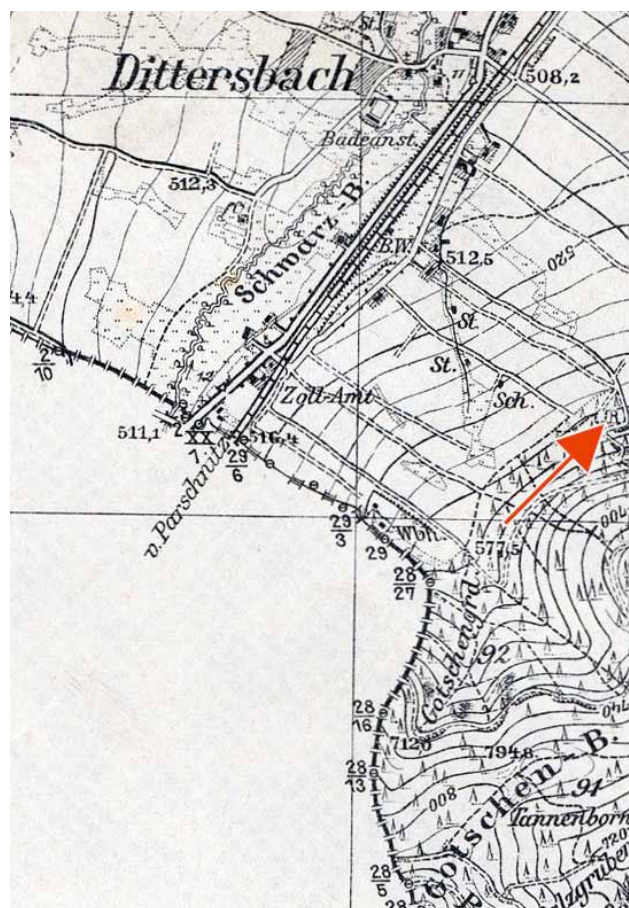
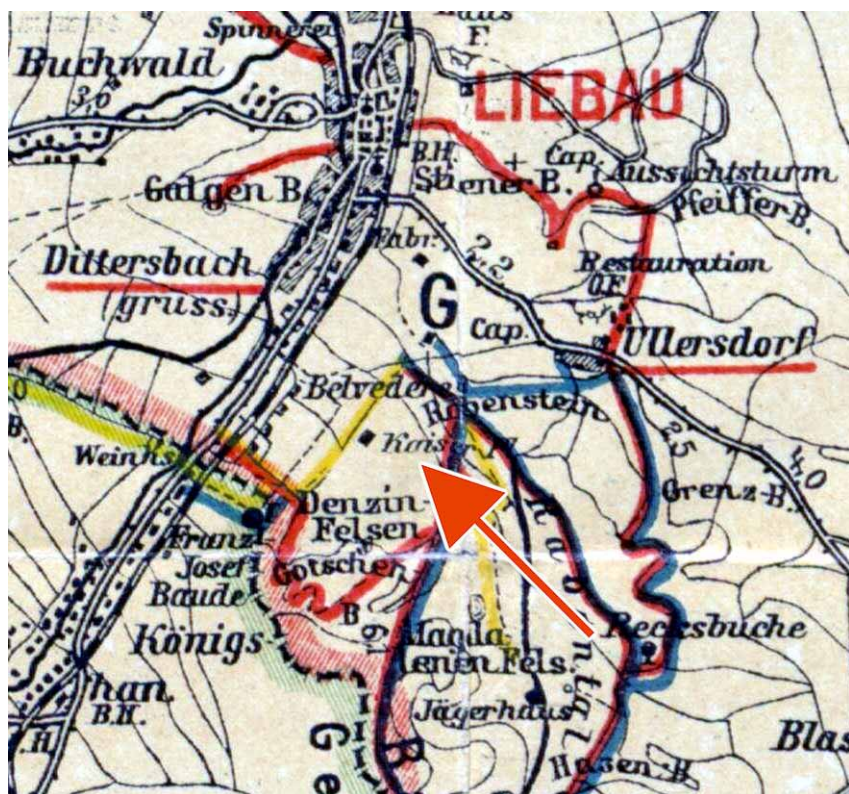

Lubawski pomnik cesarza Wilhelma I

Lubawka to niewielkie miasto leżące tuż przy granicy państwowej. Przez Przełęcz Lubawską od wieków wiódł dogodny szlak do Czech, a dziś dawną szosę i linię kolejową uzupełnia się właśnie budowaną drogą ekspresową S3. Od południowego wschodu przełęcz zamykają zbocza Gór Kruczych noszących po czeskiej stronie nazwę *Vraní hory*. Mało kto dziś wie, że na brzegu porastających te góry lasów, zaledwie kilkaset metrów przed granicą, znajdują się pozostałości dawnego pomnika cesarza Wilhelma I. Ponad dwa lata temu Krzysztof Jawor, miłośnik lokalnej historii, zamieścił na facebookowej grupie „Moja Lubawka” dziesięć zdjęć ukazujących elementy tego upamiętnienia. Brak tam było wzmianki na temat ich umiejscowienia, wiedziałem jedynie, że znajdują się one w lasach leżących na południe od Lubawki.

Lokalizację pomnika ukazują dawne mapy *Meßtischblatt*, a na przedwojennych mapach turystycznych można też natrafić na miejsce opisywane mianem „Kaiser Platz”, czyli Plac Cesarza.

**Fragment mapy *Meßtischblatt* z pomnikiem
zaznaczonym w lasach na południowy
wschód od wioski Dittersbach**





Fragment mapy *Touristen-Karte des Riesen- und Iser-Gebirges* z opisaną lokalizacją *Kaiser Platz*

W kwietniu 2023 roku udałem się na poszukiwania pozostałości pomnika cesarza. Po dotarciu do celu bez problemu odnalazłem dwa piaskowcowe bloki leżące na niewielkim wypłaszczeniu terenu.

Jednym z nich jest obelisk w kształcie ściętego ostrosłupa czworokątnego. Jego przednia ścianka zdobiona jest płyciną z płaskorzeźbionymi przedstawieniami Krzyża Żelaznego u góry i wieńca laurowego u dołu. Obelisk ma wysokość 148 cm; jego szerokość u podstawy wynosi 45 cm, przy wierzchołku zaś 23 cm. Na samym szczycie znajduje się okrągły otwór, w którym pierwotnie zapewne zamontowany był niezachowany do dziś element wieńczący całość, być może orzeł lub metalowy krzyż. W centrum widnieje złocona inskrypcja:

Dem
Helden:Kaiser
Wilhelm I.
am 2 September
1892

Tekst ten oznacza: *Bohaterskiemu cesarzowi Wilhelmowi I, dnia 2 września 1892 roku.* Z kolei z tyłu obelisku wyryto:

Errichtet
aus freiwilligen
Beiträgen
von der Gemeinde
Dittersbach gr

W przywołanym napisie wyraz *Beiträgen* jest w znacznej mierze uszkodzony, jednak zachowane fragmenty liter sugerują, że znajdowało się tu właśnie to słowo. Umieszczona w ostatnim wierszu nazwa miejscowości *Dittersbach gr.* to skrócony zapis *Dittersbach grüssauisch*. Mowa o wiosce Jurkowice należącej niegdyś do klasztoru w Krzeszowie (niem. *Grüssau*), stąd też przyrostek *grüssauisch*. Miejscowość ta została włączona



Zdjęcia ukazujące przód (po lewej) i tył obelisku (po prawej). Wszystkie fotografie w artykule: Marian Gabrowski, kwiecień 2023 roku



Cokół pomnika, bok z informacją o wykonawcy



Reklama zakładu kamieniarskiego Heinricha Breuera z Kamiennej Góry

do Lubawki i dziś stanowi jej południowe przedmieście, określane też nazwą Podgórze. Inskrypcja ta więc informuje: *Wzniesiono z dobrowolnych składek gminy Jurkowie.*

Kilka metrów od obelisku leży prostopadłościenny cokół zwieńczony półwałkiem i wklęsłą. Jego szerokość i długość to 61×61 cm, wysokość zaś wynosi ok. 40 cm. Na jednym z boków, być może niegdyś frontowym, wyryto liść paproci. Na drugim widoczny jest napis:

H. Breuer, Landeshut

Jest to informacja na temat wykonawcy pomnika, którym był Heinrich Breuer z Kamiennej Góry. Jak dowiadujemy się z reklamy prasowej z 1877 roku, jego znajdujący się naprzeciw synagogi zakład produkował pomniki wszelakiego rodzaju, gustowne i w przystępnej cenie. Kamieniarz ten wykonał wiele innych tego typu obiektów w okolicy, np. starszą o dwa lata kapliczkę z Przedwojowa opisywaną już przeze mnie w piśmie „Na Szlaku” (marzec 2023).

Uroczystości odsłonięcia pomnika opisane zostały w ówczesnej

prasie. Dla przykładu „Wanderer in Riesengebirge”, numer 10/1892, zawiera relację lubawskiej grupy miejscowej Towarzystwa Karkonoskiego. Poniżej moje tłumaczenie tego tekstu:

Uroczyste odsłonięcie pomnika cesarza na Placu Cesarza. Podczas tego lata lokalna grupa z Lubawki skrajem lasów Gór Kruczych, mianowicie od skałki Sepik do „Jeleniego Źródła”, wytyczyła szlak, a w jego środkowej części plac. Tenże ostatni składa się z trzech tarasów. Z najniższego i największego wchodzi się po stopniach na drugi taras, który od dolnego oddzielony jest murem oporowym i na którym, tak jak na dolnym tarasie, ustawione zostały ławki. Górny taras miejscowość Jurkowie przyozdobiła pomnikiem ku czci cesarza Wilhelma I, który wzniesiony został z dobrowolnych składek. Cały plac otoczony jest ogrodzeniem. Z tego położonego w sąsiedztwie Jurkowie placu rozlega się piękny widok na dolinę Lubawki, przedgórze południowo-wschodnich Karkonoszy i wysoki grzbiet górski. Odsłonięcie pomnika cesarza oraz inauguracja Placu Cesarza odbyły się 8 września, w uroczystościach udział brała też młodzież szkolna z Jurkowie wraz ze swym sztandarem.

Po udekorowaniu dorosłych uczestników chabrami, a żołnierzy z lat 1870/71 wieńcami dębowymi, długi korowód ruszył pod pomnik. W tym miejscu przemówienie inauguracyjne w duchu patriotycznym wygłosił dyrektor szkoły, pan Patschovsky. Pomnik odsłonięto przy akompaniamencie okrzyków na cześć cesarza Wilhelma II i huku moździerzy. Po odśpiewaniu pierwszej zwrotki hymnu narodowego wspomniany mówca przekazał pomnik społeczeństwu oraz podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do wzniesienia pomnika i placu. Ta piękna i podniosła uroczystość odbyła się w sposób dostojny i wywarła głębokie wrażenie na wszystkich obecnych, a szczególnie na młodzieży szkolnej, która ustawiła się po obu stronach placu. Gdy po zakończeniu uroczystości przemieszczano się z pięknie udekorowanego Placu Cesarza na plac festynu, drobny deszcz groził zepsuciem dotychczas sprzyjającej pogody, ale odbywający się później festyn dziecięcy mógł trwać bez

zakłóceń. Przy stworzeniu tego pięknego placu i szlaku, jak i w staraniach o pomnik, w sposób szczególny zasłużył się pan Patschovsky.

Warto w tym miejscu zwrócić też uwagę na datę wyrytą na pomniku. Nie jest ona przypadkowa, gdyż pomnik ustawiono w czasach istnienia Cesarstwa Niemieckiego, w którym uroczyscie obchodzono Dzień Sedanu (niem. *Sedantag*). Święto to przypadało na 2 września, a upamiętniało znaczące starcie wojny prusko-francuskiej. W 1870 roku, podczas bitwy pod Sedanem, tego właśnie dnia pokonano armię francuską, a cesarz Napoleon III trafił do niewoli króla pruskiego Wilhelma I. Po kilku miesiącach proklamowano Cesarstwo Niemieckie, natomiast Wilhelm I ogłoszony został cesarzem.

O bitwie pod Sedanem przypominały nie tylko uroczyste festyny (niem. *Sedanfest*) organizowane do końca istnienia cesarstwa, ale również wiele miejsc swoją nazwą nawiązywało do sedańskiej wiktorii. Do dziś w niemieckich miejscowościach napotkamy Plac Sedanu (niem. *Sedanplatz*). Także w Górach Kruczych znajdowało się miejsce, którego nazwę należałoby przetłumaczyć jako „Zakręt Sedanu” (niem. *Sedan-Kurve*). Dziś jest to bezimienna leżąca na południe od góry Gołota płytka przełęczka górską z węzłem dróg leśnych. Znajduje się ona niecałe 4 km na południe od opisywanego wcześniej Placu Cesarza.

Wróćmy jednak do pomnika. Dziś wprawdzie przewrócony, lecz jego elementy nie uległy istotniejszym zniszczeniom. Znajduje się on na nieporośniętym lasem placyku, na którym można na powrót ustawić jego elementy, a realizacja takiego pomysłu nie wiąże się z istotniejszymi kosztami. Czy nie warto więc przywrócić do życia to interesujące miejsce przypominające o historii tych ziem i ich dawnych mieszkańcach?



Marian Gabrowski

Umiejscowienie na leśnej polanie elementów pomnika: po lewej cokół, po prawej obelisk